



15 seminarzystów po studiach

Doświadczeni



tekst

TOMASZ GOŁĄB

redaktor wydania

Czas odkrzyć papieskie flagi. W szafach i schowkach mamy ich w Warszawie prawdopodobnie więcej niż miasto ma mieszkańców. Tylko w okresie pontyfikatu Jana Pawła II i tylko w jednym sklepie, przy ul. Okopowej, sprzedano ich około półtora miliona! Do wyciągnięcia ich z zakamarków zachęca nas emerytowany wojskowy, Tadeusz Mantey, który opowiedział nam historię czterech papieskich różańców, które cudem rozmnożyły się w blisko 200, a także pokazał fotografię, którą otrzymał od Papieża. I to z osobistą dedykacją.

Fizyk piszący doktorat, specjalista od marketingu i chemik.

Do seminarium duchownego pukają coraz częściej mężczyźni po studiach.

Decyzję o wyborze kapłaństwa młodzi ludzie coraz częściej przesuwają na późniejszy okres życia. Podobny trend dotyczy zresztą od wielu lat także decyzji o małżeństwie. W tym roku jedynie 12 kandydatów zdecydowało się na wstąpienie do warszawskiego seminarium bezpośrednio po maturze. Reszta, 15 mężczyzn, ma już za sobą studia magisterskie. Podobnie jest w seminarium praskim, gdzie coraz częściej zgłaszają się 30-latkowie. W tym roku będzie ich studiować kilku.

Rektor warszawskiego seminarium ks. Krzysztof Pawlina usłyszał



TOMASZ GOŁĄB

Choć w kraju liczba powołań kapłańskich spada, w Warszawie rośnie. Na pierwszy rok zgłosiło się 27 chętnych, o jedną piątą więcej niż przed rokiem

w tym roku od jednego z kandydatów, że świat „zewnątrzny” już zna. Ale na studiach (ma dwa fakultety, zna cztery języki obce) poznał zupełnie inny. I tym chcieli się dzielić z innymi.

W tym roku do drzwi seminarium zapukało też więcej kandydatów.

W ubiegłym roku studia w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie rozpoczęło 22 kandydatów. W tym – 25. W inauguracji roku akademickiego wzięło udział 20 rektorów warszawskich uczelni. **tg**

Zabytkowa Brzeska



TOMASZ GOŁĄB

ULICA BRZESKA. Wśród zabytkowych obiektów stoją do dziś kapliczki, niektóre pamiętające rzeź Pragi. Czyli ponad 200-letnie

Wojewódzki Konserwator Zabytków chce wpisać ulicę Brzeską na listę obszarów chronionych. To jedna z głównych ulic Starej Pragi, prowadząca od ulicy Kijowskiej do Białostockiej. Ulica jest jednym z relikwów dawnej Pragi przełomu XIX i XX wieku. Wtedy powstały przy ul. Brzeskiej liczne czynszowe kamienice o bogatych eklektycznych fasadach, których mieszkańcami byli głównie kolejarze, dorożkarze i robotnicy. Sąsiadujące z bazarem ulice Brzeska i Targowa będą chronione jako układ urbanistyczny, z poszczególnymi kamienicami, oficynami, historycznym układem parceli i zielenią. Na liście oczekujących na wpis do rejestru zabytków jest także ul. Targowa i Bazar Różyckiego. **■**

69. rocznica PPP

HISTORIA. – Działalność Polskiego Państwa Podziemnego pozostała świadectwem siły narodu Polskiego i znakiem, że Polska nigdy nie była i nie będzie ziemią niewolników – powiedział w homilii ks. kmdr Leon Szot, kanclerz Kurii Polowej WP, podczas Mszy św. w intencji Ojczyzny, odprawionej w katedrze polowej WP. Eucharystia zainaugurowała obchody 69. rocznicy utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego. Ks. Szot podkreślił, że mimo iż „minęły czasy Polski Podziemnej, Polski katakumbowej, to nie minął czas walki i dbałości o Polskę i Polaków”. Wolna i niepodległa Polska to wartość, dla której, jeśli jest taka konieczność, trzeba cierpieć a czasem umierać. Kanclerz Kurii Polowej powiedział, że Polacy popełniają „grzech niewiedzy”, zapominając o zasługach, jakie miało Polskie Państwo Podziemne w niesieniu pomocy



Ksiądz kmdr Leon Szot, kanclerz Kurii Polowej WP: „Polacy popełniają grzech niewiedzy” zapominając o zasługach Polskiego Państwa Podziemnego.

i zachowaniu godności Polaków. Wśród szerokiej działalności prowadzonej przez Podziemną Polskę, ks. Szot wymienił m.in.

akcję „Żegota” – ratowania ludzi pochodzenia żydowskiego. „Szkoda, że wiedza o tej akcji jest tak słabo znana” – powiedział.

Bal nad bale w Sulejówku

BEZ ALKOHOLU, używek można i trzeba się bawić! Młodzież z Ruchu Światło-Życie z całej diecezji warszawsko-praskiej, już po raz piąty zorganizowała wielki bal w Sulejówku. Mury Szkoły Podstawowej nr 3, od której wynajęto pomieszczenia, pękały w szwach: bawiono się tym razem aż 400 osób. Na sali gimnastycznej były tańce, a w kilku innych salach można było spróbować swoich sił w karaoke, zjeść ciasto (własnej lub koleżeńskej roboty), napić się kawy, porozmawiać w klimatycznej kawiarence, w której rozbrzmiewał stary adapter. W sali „kinowej” chętni oglądali filmy – m.in. „Kto nigdy nie żył” Andrzeja Seweryna (w roli księdza zarażonego HIV – Michał Żebrowski). Zabawę, razem z młodzieżą akademicką i licealną



Na balu młodzieży z Ruchu Światło-Życie bawiono się 400 osób.

z Sulejówka, przygotował wikariusz tamtejszej parafii pw. Marii Matki Kościoła, ks. Piotr Główna. Imprezie patronował burmistrz miasta, Waldemar Chachulski. W jej organizacji pomogła też dyrekcja szkoły.

Arcybiskup Henryk Hoser: módlmy się za prześladowanych w Indiach

INTENCJA. O intensywne modlitwy w kościołach, ale i w domach, w intencji chrześcijan prześladowanych w Indiach zaapelował za pośrednictwem KAI abp Henryk Hoser. Właśnie z jego inicjatywy biskupi zgromadzeni na zebraniu plenarnym w Białymstoku omawiali w piątek dramatyczną sytuację wyznawców Chrystusa w Indiach. Abp Hoser zaznaczył, że dramatyzm wydarzeń w Indach, gdzie hinduistyczni fundamentaliści dokonują systematycznych prześladowań wspólnot chrześcijańskich – nasila się. Dodał, że prześladowania spotykają katolików, ale w jeszcze większym stopniu cierpią protestanci. Od tygodni chrześcijanie padają ofiarami gwałtów i zabójstw, zaś ich domy są palone i rujnowane. Szacuje się, że w trwających wciąż antychrześcijańskich pogromach zginęło dotąd ponad 100 osób.



Arcybiskup Kazimierz Nycz

W niedzielę 12 października br. będziemy obchodzili po raz VIII Dzień Papieski pod hasłem: **Jan Paweł II – wychowawca młodych.** W 30. rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową Papieża Polaka chcemy wyrazić Bogu naszą wdzięczność za ten niezwykle pontyfikat, który przyczynił się do wielkich przemian religijnych, społecznych i politycznych we współczesnym świecie. Jest to również okazja, aby na nowo odczytać papieskie nauczanie. [...] Tradycyjnie w czasie Dnia Papieskiego organizowana jest zbiórka pieniężna na stypendia edukacyjne dla zdolnej młodzieży z ubogich środowisk. Dzięki zebranych funduszom możliwa jest kontynuacja programu stypendialnego Fundacji Dzień Nowego Tysiąclecia – programu będącego żywym pomnikiem stawianym Janowi Pawłowi II. Zachęcam do hojnego wspierania tego dobrego dzieła. Wszystkim, którzy poprzez refleksję, modlitwę i ofiarę włączą się w obchody Dnia Papieskiego, z serca błogosławie.

Śp. ks. Czesław Nawrocki

POŻEGNANIE. W wieku 84 lat zmarł 22 września ks. Czesław Nawrocki. Emerytowany kapłan, były proboszcz parafii Mąkolice przeżył w kapłaństwie 39 lat. Był księdzem diecezji warszawsko-praskiej. Msza św. pogrzebowa została odprawiona 25 września 2008 r. w kaplicy Domu Księży Emerytów w Otwocku. Ks. Czesław Nawrocki został pochowany w grobie kapłańskim na Cmentarzu Bródnowskim.



TOMASZ GOLAB

Soli Deo zapowiada gorącą jesień

Spotkania organizowane przez Soli Deo cieszą się sporym zainteresowaniem studentów

Wzruszą niebo i ziemię

– Świadomi, że w Polsce brakuje poważnej dyskusji o wartościach, o Kościele, a katolikom przypisywane są liczne stereotypy, postanowiliśmy zorganizować cykl spotkań, w których będziemy starać się z nimi zmierzyć – mówią przedstawiciele Soli Deo.

Planujemy co miesiąc organizować dzień po dniu trzy-cztery konferencje poruszające określone tematy, takie jak: sukces, cierpienie i smutek, bierność świeckich, źle rozumiana pokora, tolerancja, rola kobiety w Kościele, Bóg surowy czy miłosierny. Konferencje uzupełniane będą warsztatami, podczas których będzie okazja do pogłębienia tematu w mniejszych grupach – wyjaśnia Zbigniew Kaliszuk, prezes Soli Deo.

Czy katolicy boją się seksu? Czy zarabianie pieniędzy jest grzechem? Czy katolicyzm jest religią cierpiętników? Takie pytania studenci postawią swoim

gościom, wśród których mają się znaleźć ludzie Kościoła, mediów, polityki, rozrywki oraz wybitni specjaliści w poszczególnych dziedzinach, cieszący się powszechnym uznaniem. Spot reklamujący projekt zapowiada obecność m.in. Roberta Korzeniowskiego, Przemysława Babiarza, Wojciecha Kilara, Szymona Hołowni, ks. Marka Dziewieckiego czy ks. Jarosława Szymczaka. Pierwsze wykłady planowane są już w tym miesiącu. 13 października na SGH ks. Jarosław Szymczak będzie opowiadał o tym, „Czy katolik może być człowiekiem sukcesu?”, dzień później Marek Zuber odpowie na pytanie, „Czy pieniądź jest złem?”.

15 października ze studentami na SGH ma spotkać się m.in. Wojciech Kilar.

Można już też zapisywać się na cztery z kilkunastu planowanych warsztatów. Tej jesieni dzięki Soli Deo będzie można uczyć się rozeznawać własne talenty („Kierowca czy pasażer własnego życia”), zarządzać swoim czasem i odkrywać, co w życiu ważne („Warsztat dla zabieganych”), modnie się ubierać („Moda i ja”), grać na bębnach, których „muzyka odrywa od ziemi” i stawiać kroki w „tańcach chwały, które porywają do nieba”.

W listopadzie ze studentami spotkają się także: Mira Jankowska

i jej goście – Marcin Jakimowicz, dr Szymon Grzelak, Michał Kamiński, Alina Petrowa-Wasilewicz (spotkanie pod tytułem „Nie bądźmy prywaciarzami wiary”), ks. Roberto Saltini (Ruch Focolare), Mikołaj i Małgorzata Rybarczykowie z neokatechumenatu („Niedzielną Msza. I co? I już?”) oraz Tomasz Terlikowski i Jan Grzegorzczak („Księża agencji, księża pedofile, ojciec dyrektor – święccy wobec problemów w Kościele”).

Szczegółowy program, założenia, informacje o warsztatach, informacje, jak na nie trafić, inspirujące świadectwa, wywiady i artykuły, nagrania konferencji, zdjęcia, dział poświęcony wartościowym książkom, informacje, jak można pomóc, kontakt z organizatorami – to wszystko znajdzie się wkrótce na specjalnych stronach poświęconych projektowi. Do tej pory jednak informacje będą publikowane na stronach www.solideo.pl.

gr

■ R E K L A M A ■

od poniedziałku do piątku od 14:56 do 6:00
w weekendy od 0:00 do 24:00

od 1 lipca na 96,5 fm

od poniedziałku do piątku od 6:00 do 14:56

od 1 lipca na 96,5 fm

od 1 lipca na 96,5 fm

radio JÓZEF Plus radio

www.radiojozef.pl



Modlitwa, koncerty, wystawy

Dzień Papieski tuż...

Koncerty, uroczyste Msze św., wykłady, czy też... jedzenie papieskich kremówek. **Obchody VIII Dnia Papieskiego zapowiadają się wyjątkowo**, bo wyjątkowy to jubileusz. W październiku obchodzimy 30. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża.

Chociaż nie na wszystkie centralne imprezy towarzyszące VIII Dniu Papieskiemu będziemy mogli wybrać się osobiście, warto sprawdzić, co wydarzy się tuż obok nas, w parafiach, duszpasterstwach akademickich. Weekend 11 i 12 października, zapowiada się ciekawie. A wszystko po to, by – jak mówią przedstawiciele Fundacji Dzieła Nowego Tysiąclecia – zbudować Janowi Pawłowi żywy pomnik. Pomnik z młodych, których tak ukochał. Więc gdy zobaczymy młodzież w żółtych koszulkach z charakterystycznymi puszkami, nie przechodźmy obojętnie. Każda złotówka się liczy!

Centralnie i telewizyjnie

Centralne obchody rozpoczną się 11 października międzynarodową sesją naukową pt. „Jan Paweł II – Wychowawca młodych”. Głównym prelegentem będzie kard. Stanisław Rylko, Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich. Sesja odbędzie się w Bibliotece Uniwersyteckiej. Następnie na Zamku Królewskim rozpocznie się uroczyste

posiedzenie Rady Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Po południu, również na zamku, zostaną rozdane nagrody Totus 2008. Gałę będzie transmitowana przez Program 2 TVP (początek transmisji ok. godz. 16.00). Wieczorem o godz. 20.00 w telewizyjnej Jedynce zostanie wyemitowane orędzie prymasa Polski kard. Józefa Glempa.

W niedzielę 12 października o 9.00 rozpocznie się Msza święta w bazylice św. Krzyża w Warszawie (transmitowana przez Polskie Radio). Liturgia będzie celebrowana przez nuncjusza apostolskiego abp. Józefa Kowalczyka. Wieczorem o godz. 18.00 zostanie odprawiona Msza święta w kościele akademickim św. Anny w Warszawie. Będzie ona jednocześnie inaugurować rok akademicki. O godz. 19.30 organizatorzy Dnia Papieskiego zapraszają na „Apel z Ojcem Świętym” na placu Bernardyńskim. Natomiast o godz. 20.00 rozpocznie się koncert galowy Dnia Papieskiego pt. „Zostań z nami”. Koncert odbędzie się na

placu Zamkowym, będzie transmitowany przez Program 1 TVP.

Lokalnie i interesująco

Nie jesteśmy w stanie napisać o wszystkich imprezach towarzyszących obchodom Dnia Papieskiego. Nie starczyłoby stron w „Gościu”. Oto kilka wydarzeń, na które z pewnością warto się udać:

Kościół św. Dominika, ul. Dominikańska 3

- 9 października, godz. 19.00 – „Jan Paweł II wychowawcą młodych” – panel dyskusyjny. Spotkanie odbędzie się w przyklasztornej sali parafialnej;
- 10 października, godz. 19.00 – wykład „Teologia ciała według Jana Pawła II”, o. dr hab. Jarosława Kupczaka OP; klasztor, sala parafialna;
- 11 października, godz. 20.30 – czuwanie modlitewne;
- 12 października – otwarcie wystawy fotograficznej Jacka Bojarskiego pt. „Sacrum i profanum”, sprzedaż papieskich kremówek, krążanki przy kościele;
- 13 października – Dzień Fatimski z Janem Pawłem II. O godz. 18.00 rozpocznie się Msza św. z procesją różańcową;
- 15 października, godz. 11.30 – początek trzydziestogodzinnego różańca i adoracji. Zakończenie 16 października o godz. 17.30;
- 16 października, godz. 19.30 – Msza św. dziękczynna za

dar pontyfikatu Jana Pawła II, godz. 20.15. Następnie odbędzie się koncert „W hołdzie Janowi Pawłowi II”.

Katolicki Zespół Edukacyjny im. ks. Piotra Skargi

zaprasza do wzięcia udziału w konkursie recytatorskim poezji religijnej pt. „Usłysz, Panie, moje słowa”. Zgłoszenia uczestników przyjmowane są do 6 października. Szczegółowe informacje na www.skarga.edu.pl.

Instytut Pamięci Narodowej

zaprasza na spotkanie „Biuletynu IPN” pt. „Przesłanie wciąż aktualne”. W sesji wezmą udział m.in. dr hab. Janusz Kurtyka prezes IPN, red. Jan M. Ruman, abp Kazimierz Nycz, dr hab. Jan Żaryn, Marek Lasota. Spotkanie uświetni recital Leszka Długosza. Otwarta też zostanie wystawa fotografii Piotra Życińskiego, pt. „Pielgrzymowanie do Ojczyzny”. Organizatorzy zapraszają w piątek 10 października o godz. 10.00 do Galerii Porczyńskich na pl. Bankowy 1.

Akcja Katolicka

Informacje na temat imprez organizowanych przez Akcję Katolicką będą dostępne na www.warszawa.ak.org.pl. Akcja planuje m.in. bieg papieski, koncerty i rajd rowerowy. ■

**Konkurs na pomnik upamiętniający obecność Jana Pawła II
na placu Piłsudskiego – rozstrzygnięty**

Wygrał krzyż z „tej ziemi”



AKUB SZYMCHUŁ

Konkursy były dwa. Pierwszy, nagrodzony kilka lat temu, projekt nie został zrealizowany. Teraz zwycięska praca ma szansę. Być może dlatego, że to...
krzyż łądząco podobny do oryginału z 1979 r.

Konkurs architektoniczno-plastyyczny na pomnik upamiętniający obecność Ojca Świętego Jana Pawła II w Warszawie zorganizowały miasto i Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. To już drugie podejście do konkursu, bo pierwszy został przeprowadzony jeszcze za prezydentury Lecha Kaczyńskiego. Jednak projektu nie zrealizowano. O tym, że władze miasta zrezygnowały z planu budowy nagrodzonego projektu, jego autorzy nieoficjalnie dowiedzieli się dopiero od naszej redakcji.

Tym razem do komisji konkursowej dotarło 117 wniosków. Zakwalifikowano 112 uczestników. Jednak sąd konkursowy otrzymał jedynie 54 projekty, z czego do rozpatrzenia dopuszczono 52 (dwa projekty były niekompletne).

Prosty, misyjny, piękny...

Gdy komisja konkursowa ogłaszała wyniki, w sali balowej

Hotelu Europejskiego zaległa cisza. A zaraz potem, gdy przedstawiono wizualizację projektu, słychać było: „O... krzyż”. I właściwie to zdanie mówi o nagrodzonej pracy prawie wszystko. Pomnik jest prosty, zwyczajny, bardzo podobny do krzyża, który stał na placu Zwycięstwa podczas papieskiej Mszy św. w czerwcu 1979 r. Autorami zwycięskiego projektu są Marek Kuciński, Jerzy Mierzwiak i Natalia Wilczak. Niestety, nie pojawili się podczas odczytywania werdyktu jury. Nagroda, którą otrzymają, to 35 tys. zł.

Sąd konkursowy tak umotywował swój wybór: „Projekt jest piękny w swojej prostocie, a jednocześnie bezkompromisowy. Wyraźnie są widoczne nawiązania zarówno do krzyża misyjnego, jak i dobrze pamiętanego krzyża z Mszy w 1979 r. (...) Pomysł, aby krzyż wyrastał z ziemi – „tej ziemi” – jest poruszający”.

Autorzy zaprojektowali również posadzkę na placu Piłsudskiego, która (o ile będzie zrealizowana) powinna wyeksponować krzyż. Na fragmencie posadzki zostanie wykonany napis: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. Wykonany pomnik ma być dyskretnie oświetlony.

Cztery wyróżnienia i...

Sąd konkursowy nie przyznał drugiej i trzeciej nagrody. Po prostu, jak twierdzili członkowie jury, nagrodzona praca bardzo dystansowała pozostałe. Dla przykładu: nagrodzony projekt otrzymał blisko 100 punktów. Natomiast wiele prac nie zyskało w ocenie jurorów więcej niż 20. Była i taka, która „uzbierała” punktów... zero. I trudno się dziwić. Rzeczywiście większość prac prezentowała dość niski poziom. Krzyż „oblepiony”, „listami do papieża”, które do złudzenia przypominały samoprzylepne fiszki na

lodówkę, bądź krzyż na cokoliku z serduszek-schodków. To tylko dwa przykłady z wielu... W kulisach można było usłyszeć: „Cóż się dziwić? Przecież niewiele poważnych pracowni będzie ryzykować projekt, który potem... może nie być zrealizowany”.

Zwycięski projekt przygotował zespół w składzie: Marek Kuciński, Jerzy Mierzwiak, Natalia Wilczak

Jury przyznało natomiast cztery wyróżnienia, każde po 5 tys. zł. Wśród prac wyróżnionych jest m.in. projekt Andrzeja Kaliszewskiego i zespołu.

Podczas pierwszego konkursu to właśnie praca Kaliszewskiego otrzymała pierwszą nagrodę.

– Startowałem i tym razem, żeby... spłacić dług. Wobec siebie. Gratuluję moim kolegom zajęcia pierwszego miejsca – powiedział nam wyróżniony architekt. – To dobry projekt: spokojny, prosty. Mam nadzieję, że zostanie zrealizowany. Bo tak to już jest, że najpierw się u nas konkursy ogłasza, potem się je wygrywa. A potem... się ich nie realizuje. Bo „opinia publiczna” decyduje inaczej.

Tym razem jednak władze Warszawy twierdzą, że pomnik powstanie. Termin? Do czerwca przyszłego roku.

– Dołożymy wszelkich starań, żeby uczcić wydarzenie sprzed 30 lat, gdy Ojciec Święty modlił się, by Duch Święty zstąpił i odnowił oblicze ziemi – mówiła podczas odczytania wyników konkursu prezydent miasta Hanna Gronkiewicz-Waltz.

– Projekt ma dużo większe szanse na realizację niż poprzedni – powiedział nam Tomasz Gamdzyk, nacelnik Wydziału Estetyki Przerzreni Publicznej w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego. – Wiele będzie zależało od dyskusji społecznej, na którą zapraszamy wszystkich warszawiaków. Spotkanie odbędzie się 7 października w Hotelu Europejskim.

Wszystkie konkursowe projekty można oglądać do 8 października w sali balowej Hotelu Europejskiego, ul. Krakowskie Przedmieście 13. Wstęp wolny.

Agata Puścikowska

Półtora miliona fl



– Cztery razy do roku wywieszam papieskie flagi na balkonie i w oknie z drugiej strony bloku. Gdyby wszyscy, dla których Jan Paweł II był kimś ważnym, je wieszali, zobaczylibyśmy na naszych osiedlach pewnie biało-żółty las – mówi Tadeusz Mantey

ŻEBY BYŁO BIAŁO-ŻÓŁTO. – Przecież prosił nas wyraźnie: „**Módlcie się za mnie, teraz i po śmierci**”. O nic więcej – mówi Tadeusz Mantey, wieszając papieską flagę na swoim balkonie w mieszkaniu na Goćławiu. – Ale by było pięknie, gdybyśmy wspominając papieskie rocznice, zobaczyli las takich flag na naszych blokowiskach – marzy.

tekst

TOMASZ GOŁĄB

tgolab@goscniedzielny.pl

Co to jest? – partyjny sekretarz udawał, że nie wie, do czego służy pięćdziesiąt koralików zakończonych krzyżem. We wnętrzu wozu dowodzenia zapadło kłopotliwe milczenie. – To moje. Naprawdę nie wie pan, co to? – wyrwał się Tadeusz Mantey. Wiedział, że to może być koniec wojskowej kariery. Były wczesne lata 70.

Po coście pisali do Papieża?

Koledzy wiedzieli, czego można się po nim spodziewać. Bywało,

że wchodził do jednostki w Brzegu, pozdrawiając innych żołnierzy: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Ale wtedy na poligonie, gdy zgubił otrzymane od matki chrzestnej różaniec (nigdy się z nim nie rozstawał), ryzykował wszystko. Sekretarz partii poczerwieniał, ale oddał różaniec właścicielowi. Dziś Tadeusz Mantey powtarza sobie w takich sytuacjach: Nie lękajcie się. A kiedy boją się inni – pokazuje wiszący na ścianie obrazek z papieżem: ten Człowiek rozwalił komunię.

Zdjęcie papieża pochodzi z 1978 r. Pan Tadeusz dostał je... od Papieża, z odręcznym podpisem „Totus Tuus Joannes Paulus II”,

potwierdzonym datą: 9 listopada 1978 r. Czyli 24 dni po konklawe, które wyniosło Karola Wojtyłę, pierwszego Polaka i pierwszego od kilkuset lat nie-Włocha, na Stolicę Piotrową.

Manteyowie, tuż po 16 października, napisali do Papieża list. Nie wiadomo, ile takich przesyłek Jan Paweł otrzymał wtedy od Polaków, ale jeśli Urząd Bezpieczeństwa kontrolował je wtedy tak jak korespondencję pana Tadeusza, musieli mieć sporo pracy. List do Papieża wspomniano mu w połowie lat 80. Choć nie był to jedyny powód usunięcia starszego chorążego z wojska. – Chodźcie do kościoła, syn nosi krzyż na procesji, nie

rokujecie żadnych nadziei, Mantey – usłyszał.

Podobasz mi się, góralicku

Sześć lat wcześniej, w 1978 r., wszyscy mieli jednak wrażenie, że zaczyna się nowa epoka. 16 października kończyły się właśnie wykłady z informatyki. Profesor już wiedział: „Wielka rzecz się stała” – powiedział tylko na koniec wykładu. Kiedy trzydziestka słuchaczy, w większości wojskowych, wpadła do sali audiowizualnej, żeby włączyć telewizor, leciał już Dziennik. Stanęli jak wryci: Polak został papieżem! Mantey zażartował: No to, panowie, trzeba będzie przerobić teraz Pałac Kultury na bazylikę

ag

i zacząć chrzcić ludzi... Zanim wyszedł na ul. Marchlewskiego (dziś Jana Pawła II), patrzył, jak ludzie w euforii rzucali się sobie na szyję, chociaż nikt z wojskowych nazwiska Wojtyły nie kojarzył.

Nikt, oprócz Tadeusza, który poznał świeżo upieczonego bp. Karola Wojtyłę mając 14 lat. Zaproszony z grupą ministrantów na imieniny metropolity poznańskiego, ks. Antoniego Baraniaka, występował w jasełkach przebrany za górala.

– Bp Wojtyła „rzucił” wtedy we mnie mandarynkę. I krzyknął: „podobasz mi się, góralicku”.

Biskup zaprosił wtedy młodych chłopców, żeby go odwiedzili, gdy będą w Krakowie. Więc gdy rok później jechali do Zakopanego, wstąpili na Franciszkańską 3. Poczęstował herbatą, ale zabiegany nie poświęcił im więcej niż 10 minut. Wystarczyło. I tak byli pod wielkim wrażeniem osobowości najmłodszego biskupa w episkopacie. Gdyby wiedzieli, że zostanie papieżem...

Z koperty wypadło papieskie zdjęcie

Trzecie spotkanie nastąpiło, gdy Tadek Mantey pracował w stoczni we Wrocławiu („Tak, tam też budowało się statki”). Biskup Wojtyła miał rekolekcje u dominikanów, tuż przed Millennium Chrztu Polski. Pierwszego dnia kościół był prawie pełen. Ale gdy ludzie zaczęli sobie opowiadać o fantastycznym kaznodziei, drugiego dnia do świątyni już prawie nie można było wejść. Zwalniali się z pracy, żeby móc go posłuchać. Tadeusz Mantey po rekolekcjach wszedł do zakrystii. Chciał tylko przywitać się, może przypomnieć... „A,

góralicek... pamiętam, pamiętam” – przyszły papież witał go jak starego znajomego. A przecież minęło już sporo lat...

Czy można się więc dziwić, że po konklawe Mateyowie pisali do Jana Pawła II: „W codziennych swych modlitwach jesteśmy sercem i myślą w Watykanie, polecając Najlepsze Panu i Matce Kościoła naszego umiłowanego Rodaka, by rządy Jego Świątobliwości były długie i za przyczyną Ducha Świętego nastąpiła jedna owczarnia i Jeden Pasterz”? Kilka dni później pocztą otrzymali papieskie błogosławieństwo. Drżącą ręką otwierał kopertę z nadrukiem Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej. Ze środka wypadło zdjęcie...

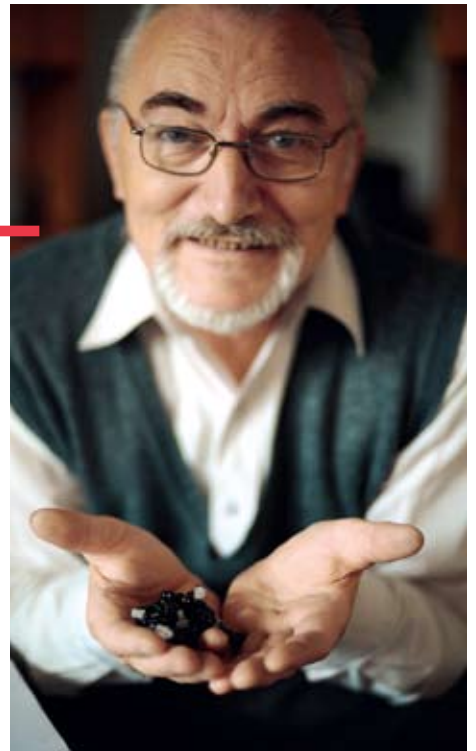
Pan Tadeusz oprawił je najlepiej, jak potrafił. Po godzinach, w warsztacie Sztabu Generalnego, gdzie pracował jako dowódca sieci informatycznej, z kawałka miedzianej blachy wycinał orła z koroną („jakby tylko zobaczyli tę koronę...”), w środek wstawił papieską fotografię z dedykacją na odwrocie. Z drugiego kawałka wykuł krzyż, który kilka lat później znajomy franciszkanin zabrał do Watykanu.

– Prosiłem, żeby przynajmniej dotknął nim Ojca Świętego. A papież nie tylko pobłogosławił, ale także związał z nim odpust na godzinę śmierci.

Cudowne rozmnożenie

Widział Papieża podczas wszystkich pielgrzymek do Polski. A na 25-lecie pontyfikatu syn zafundował mu wyjazd do Rzymu z narodową pielgrzymką Polaków. Stamtąd przywiózł poświęcone przez Papieża cztery różańce. 2 kwietnia 2005, gdy z Watykanu nadeszły najgorsze wiadomości, wziął je do ręki...

– Ludzie czasem się dziwią, że rozdaję papieskie różańce. Dla mnie to relikwia. Może mniej by się dziwili, gdybym rozdawał wódkę? – ironizuje pan Tadeusz. **PONIŻEJ: Papieskie zdjęcie z odręcznym podpisem Jana Pawła II powiesił we własnoręcznie wykonanej ramce – orle z koroną**



– Dostałem chyba z pięćdziesiąt SMS-ów. „Zróbmy kółeczko”, „Zapalmy świeczkę”, itp. A ja wiedziałem, że to nie wystarczy. Że narodowe rekolekcje, żeby były owocne, muszą trwać.

Rozwiązał sznureczki przy różańcach. Z tego znalezionego przez partyjnego sekretarza z jednostki wojskowej zrobił pięć różańców, po jednym dla każdego z wnucząt. Jeden mógł wręczyć dopiero w grudniu. Najmłodsza wnuczka dostała imię po Wojtyłce, Karolinka.

Resztę różańców rozmnożył w 180, włączając po jednym poświęconym paciorku. Krzyżyki wycinał z grubego pleksi. Szlifował, modląc się za Jana Pawła. I zaczął rozdawać, znajomym i obcym. Z jedną prośbą: módlcie się codziennie, jedną dziesiątką za Papieża. Przecież prosił o niewiele...

Bywało, że ludzie mówili: dla mnie to głupota, schowaj to z powrotem. Ale inni dziękowali. Wdzięczna była nawet spotkana w kolejce w sklepie mużulanka. „O, Papież, to był wielki człowiek”.

Flagi świętego Ojca

Ale Tadeuszowi Mateyowi to było za mało. Na 25. rocznicę papieskiej Mszy na Stadionie Dziesięciolecia przyszedł

z własnoręcznie wykonaną tablicą. Napisał, żeby ludzie nie wstydzieli się wywieszać w oknach papieskich flag.

– To część naszej pamięci o tym pontyfikacie – mówi wrzuszony. – Ale też nasze świadectwo wiary: w świętość tego człowieka i w to, co nam mówił przez 26 lat. Żebyśmy tego nie zмарnowali.

Gdzie tylko można, prosi ludzi, żeby powyciągali z szaf papieskie sztandary i emblematy.

– W jednym tylko sklepie w Warszawie podczas pontyfikatu Jana Pawła II sprzedano półtora miliona watykańskich flag. Gdzieś przecież muszą być... – zastanawia się były wojskowy. – Proszę sobie wyobrazić polskie ulice, udekorowane znowu biało-żółtymi kolorami. Dopiero byśmy zobaczyli, ilu nas jest. Dla ilu ważnym pozostaje ten człowiek i jego nauka. Znowu poczulibyśmy się dumni...

Pan Tadeusz proponuje na początek wywieszać barwy papieskie cztery razy do roku: w urodziny Karola Wojtyły 18 maja, na rocznicę wyboru – 16 października, w rocznicę zamachu, 13 maja, i w dzień śmierci. A właściwie narodzin dla nieba.

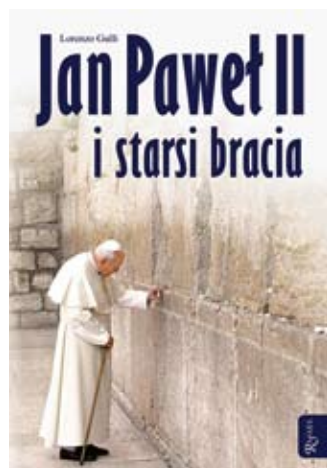
– Bo przecież dojdą dwie ważne daty: data kanonizacji i dzień wyznaczony jako dzień wspomnienia świętego Jana Pawła. Jestem tego pewien... ■



Książki dla czytelników

Jan Paweł II i starsi bracia

„Nie należy nic utracić z dziedzictwa, jakie papież Jan Paweł II nam pozostawił, ani z nawyku, który w nas zaszczepił, iż **należy żyć zgodnie z tym wielkim duchowym dziedzictwem, które jest wspólne chrześcijanom i żydom**”.



religii pozachrześcijańskich? A ilu przedstawicieli świata kultury, nauki, polityki, środków przekazu?” – pisze Papież.

Prof. Elio Toaff, który 13 kwietnia 1986 r. ubrany w żydowską szatę liturgiczną witał Jana Pawła II w progach rzymskiej synagogi, nie spodziewał się – to jasne – że namiestnik Chrystusa na ziemi, którego wówczas wprowadzał między szczerze wypełnioną starszymi braćmi w wierze świątynię żydowską, wymieni go w testamencie. Tym bardziej że takiego wyróżnienia jak główny rabin Rzymu doczekał się jedynie arcybiskup Stanisław Dziwisz.

Książka wydawnictwa Rafael przypomina oczywiście nie tylko ten fakt, choć akurat historyczna wizyta w synagodze stała się poniekąd symbolem ekumenicznej otwartości i papieskiej gotowości do dialogu ze wszystkimi religiami świata. Tyle że judaizm nie był dla Jana Pawła II przecież tylko jedną z wielu religii. Równie dobrze co znakomite przemówienia, wygłaszane przy różnych okazjach (można ich w książce Lorenzo Gulliego znaleźć sporo), świadczą o tym przyjaźni z Żydami, którą od najmłodszych lat Karol Wojtyła pielegnował. By wspomnieć tylko jednego z najbliższych, Jurka Klugera.

Wśród czytelników, którzy w poniedziałek, 6 października nadesłali na adres warszawa@goscnielny.pl e-mail z danymi osobowymi i hasłem: Jan Paweł II, rozlosujemy trzy egzemplarze książki ufundowane przez wydawnictwo.

tg

zapowiedzi

Organy Śródmieścia

W ramach IX Warszawskiego Festiwalu Organowego „Organy Śródmieścia” **5 października** o godz. 16.00 w kościele św. Marcina, ul. Piwna 9/11, zaprezentuje się Witold Zalewski. **12 października** w kościele św. Aleksandra, ul. Książęca 21, o godz. 17.00 wystąpi Władysław Szymański, **19 października** o godz. 16.00 w kościele ojców paulinów, ul. Długa 3, koncertować będzie Przemysław Kapituła, a **26 października** o godz. 19.30 w kościele Najświętszego Zbawiciela, ul. Marszałkowska 37, zagra Waldemar Krawiec.

Rocznica Matki Bożej Łaskawej

7 października o godz. 20.00 w sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, ul. Świętojańska 10, odprowadzona zostanie uroczysta Msza św. w intencji mieszkańców Warszawy. Mszę w 35. rocznicę koronacji obrazu Matki Bożej Łaskawej, patronki Warszawy, koncelebrować będzie ks. Bogdan Bartold, proboszcz parafii katedralnej.

Powołani do miłości

W dniach **17–19 października** w Sulejówku odbywać się będą rekolekcje dla osób bezzennych, samotnych, szukających swojej drogi życiowej. Spotkanie poprowadzą Wspólnota Miłości Ukrzyżowanej oraz o. Janusz Chwast OP. Informacje i zapisy: tel. 022 783 296 660, Beata.Dec@wmu.pl, Dom Rekolekcyjny Księży Marianów „Betlejem”, ul. Marianańska 9, Sulejówek.

Kurs Filip

Pod hasłem „Daj się odnaleźć Jezusowi” **od 24 do 26 października** Diakonia Ewangelizacyjna Odnowy w Duchu Świętym przy par. św. Michała Archanioła w Warszawie organizuje Kurs Filip, który pomaga otworzyć

się na Bożą miłość i bardzo wyraźnie doświadczyć Bożego działania. Weekendowe spotkanie ewangelizacyjne jest jedną z odpowiedzi na wezwanie Jana Pawła II do nowej ewangelizacji. Więcej szczegółów oraz zapisy: www.kursfilip.pl.

60. rocznica śmierci kard. Hlonda

Do 5 października można zgłaszać udział w sesji naukowej z okazji 60. rocznicy śmierci sługi Bożego kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, pierwszego biskupa Śląska, założyciela Towarzystwa Chrystusowego i opiekuna polskiej emigracji. **22 października** o godz. 10.00 w bazylice św. Jana Chrzciciela, ul. Świętojańska 8, koncelebrowana będzie pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa, prymasa Polski, z udziałem innych biskupów Msza św. Następnie w siedzibie stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, ul. Krakowskie Przedmieście 64, odbędzie się sesja, podczas której wystąpi m.in. metropolita katowicki abp Damian Zimoń, rektor KUL ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk i o. dr Gabriel Bartoszewski OFMcap. Sesji towarzyszyć będzie wystawa o kardynale Augustynie Hlondzie z archiwum Elżbiety Olejnik.

Bemowski Jarmark Ludowy

5 października w godz. 10.00–18.00 przy kościele św. Łukasza Ewangelisty przy ul. Górczewskiej 176 odbędzie się IV Bemowski Jarmark Ludowy. Prezentowane będą drewniane kapliczki wykonane przez twórców z różnych regionów kraju. Będzie je można oglądać, a niektóre z nich kupić lub zamówić. Tematyka sakralna ma też przeważać na kiermaszu sztuki ludowej z udziałem artystów. Atrakcją będą występy kapel ludowych oraz kiermasz potraw regionalnych. O godz. 14.00 ogłoszone będą wyniki kolejnej edycji konkursu fotograficznego „Polskie pomniki wiary” oraz otwarta zostanie wystawa pokonkursowa najlepszych prac.